

## WIADOMOŚĆ

O NOWYM DARZE DLA GABINETU ZOOLOGICZNEGO.

---

Pan Konstanty Jelski, młody zoolog, udając się w podróż naukową do Gujany francuskiej, przesłał w darze naszemu Gabinetowi Zoologicznemu zebrane przez się z wiosny r. b. przedmioty w Bessarabii, Mołdawii, Turcyi i Grecyi. Całość tego zbioru składają głównie zwierzęta stawonogie *Arthropoda* z gromad których specyalnością zajmuje się P. Jelski, a mianowicie z pajaków, krocionogów i skorupiaków lądowych i wód słodkich. Zwierzęta dwóch pierwszych gromad najliczniej są w tej przesyłce przedstawione, samych bowiem pajaków, prócz czterech gatunków skorpionów, jest około stu, należących do różnych rodzin. Z gromady krocionogów *Myriapoda* jest kilkanaście gatunków rodzaju *Julus* w licznych powiększłej części okazach, trzy lub cztery rodzaju *Polydesmus*, jeden *Pollyxenus*, po kilka z rodzajów *Lithobius*, *Scolopendra*, *Geophilus* i *Glomeris*. Z gromady skorupiaków *Crustacea* najwięcej gatunków rodzaju *Porcellio*, po kilka z rodzajów *Armadillidium* i *Gammarus*. Prócz wyżej wymienionych działów, główną część zbioru p. Jelskiego, jak się to już powiedziało stanowiących, gorliwy ten naturalista zebrał dość znaczny zapas istot innych gromad, jako to: kilkanaście gatunków owadów chrząszczowatych *Coleoptera* i mrówek; około dziesięciu gatunków nagich ślimaków z rodzajów *Limax* i *Arion*; kilka gatunków gadów, z których nie posiadaliśmy dotąd: *Emys caspica*, *Gymnodactylus scaber*, *Lacerta taurica* i *Ophiops elegans*; z ryb jeden tylko gatunek, lecz na-



der dla nas pożądany rodzaju *Lebias* z rodziny *Cyprinodontes*, pochodzący z Tuzły ciepłego słonego strumyka: podobnym jest on bardzo do jedynego europejskiego *Lebias calaritanus* żyjącego w Sardynii, lecz którego gatunkowość nie byliśmy dotąd w stanie oznaczyć i przekonać się, czy jest wyżej wymienionym, czyliż nowym, dotąd nieopisanym gatunkiem. Między krocionogami postrzegłem z przyjemnością drobny gatunek przez prof. Wagę w Ojcowie odkryty, i opisany w Rocznikach Towarzystwa entomologicznego francuzkiego pod nazwiskiem *Gervaisia* (*Glomeris*) *costata*, w Grecyi na Olympie przez p. Jelskiego znalezione. Piękne to zwierzątko wykryto już następnie w Alpach, a obecne wyszukanie wskazuje obszerne jego rozmieszczenie; z powodu jednak trudności znajdowania, granice pobytu nie prędko będą wiadome.

Okazy tej przesyłki tymczasowo podobierane i pakowane w stosowne naczynia, umieszczone zostały oddzielnie przy właściwych zbiorach działów gabinetowych, z oznaczeniem miejscowości w których były zebrane. Przy pomocy dzieła Hahna i Kocha *Die Arachniden*, pająki o ile się dało zostały oznaczone; małą jednak ilość gatunków można było zdeterminować, pochodząc bowiem z okolic mało pod tym względem badanych, będą powiększej części nowymi gatunkami, a przynajmniej nie objętymi w wyżej wymienioném dziele: z tego też powodu przestać musiałem na oznaczeniu rodzajów. O zwierzętach gromad krocionogów, skorupiaków i mięczaków niemożnaby jeszcze dać dokładnego wykazu ilości gatunków, przedsięwzięcie to bowiem wymaga dłuższego czasu i tylko przy pomocy dzieł specjalnych może być skutecznióm; wypadało się przeto na ten raz ograniczyć na podobieraniu rodzajów i zanotowaniu miejsc pochodzenia, starannie przez zbierającego naturalistę wskazanych.

Zbiorek ten nie wielkiej objętości i skromnego pozoru, nader jest ważnym dla nas nabytkiem, prócz bowiem tego że składa się z istot, w które nasz gabinet jest dotąd najuboższym, rzeczywista jego wartość tém jest jeszcze dla nas ważniejszą, iż przedstawia obraz fauny z części Europy wcale pod względem działów ją obejmujących nie badanej, a nader obfity i wielki obudzający interes nau-



kowy. Stanowić to może materyał do długięj i mozolnëj lecz pożytecznëj pracy dla naturalistów, którzyby chcieli zająć się badaniami części zoologii w komplecie tym znajdujących się. Znajdzie się między niemi wiele nieopisanych dotąd gatunków, przedstawiających pole do odznaczenia się w nauce przez ich opracowanie i opisanie.

P. Jelski mógłby to po powrocie najdokładniëj opracować, sam bowiem zbierając je, takie posiada o nich wiadomości, jakich kto inny pracujący w gabinecie zaczerpnąć nie może. Okolice jednak, które wkrótce zapewne badać rozpocznie, tyle mu nastęrczą nowych materyałów do pracy, iż chętnie innym dawniejszych ustąpi, tém więcéj, że mu zawsze pierwsza zasługa za to zostanie w nauce. Zbiorek ten z wielką znajomością przedmiotu i pracą zgromadzony, doskonale zabezpieczony, ze staranném oznaczeniem miejsc pochodzenia, zasługuje ze wszech miar na troskliwe w gabinecie naszym przechowanie.

*W. Taczanowski.*

